

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 19 września 2013 r. w ramach elektronicznego postępowania upominawczego powód, (...) Spółka Akcyjna w W. (zwaną dalej także (...) S.A.), wniósł o zasądzenie od pozwanego A. K. kwoty 1504 zł z ustawowymi odsetkami obliczonymi następująco:

- a) od kwoty 505 zł od dnia 16 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty
- b) od kwoty 505 zł od dnia 16 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty, oraz
- c) od kwoty 494 zł od dnia 16 lipca 2011 r. do dnia zapłaty,

oraz kwoty 30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Jako podstawę żądania powód wskazał umowę ubezpieczenia o (...), której przedmiotem był pojazd marki R. (...) o nrze rej. (...), podnosząc, że żądana kwota obejmuje trzy z czterech należnych rat składki ubezpieczeniowej (pozew, k. 4-6, 25-26).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 12 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie (sygn. akt VI Nc-e 2251281/13) uwzględnił powództwo w całości (nakaz zapłaty k. 7).

Od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł 2 grudnia 2013 r. sprzeciw (sprzeciw k. 9), w związku z czym postanowieniem z 20 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie, VI Wydział Cywilny stwierdził utratę mocy nakazu zapłaty w całości i przekazał sprawę do rozpoznania tut. Sądowi (postanowienie k. 15).

Zarządzeniem z 26 lutego 2014 r. powód został wezwany do uzupełnienia braków formalnych pozwu zgodnie z treścią art. 50537 § 1 k.p.c. (zarządzenie, k. 22), co uczynił pismem 7 kwietnia 2014 r. (pismo k. 24-39).

Zarządzeniem z 27 maja 2014 r. Sąd wezwał powoda do uzupełnienia braków formalnych pozwu poprzez złożenie pełnego odpisu z KRS w oryginale lub w odpisie urzędowo poświadczonym (zarządzenie k. 42). Wobec niewykonania tego zarządzenia, tut. Sąd postanowieniem z 19 sierpnia 2014 r. umorzył postępowanie (postanowienie, k. 46).

Od powyższego postanowienia powód złożył 17 września 2014 r. zażalenie. Postanowieniem z 29 grudnia 2014 r. (sygn. akt XXIII Gz 1677/14) Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił zaskarżone postanowienie tut. Sądu (postanowienie k. 66).

Zarządzeniem z 2 kwietnia 2015 r. tut. Sąd wezwał pozwanego do uzupełnienia sprzeciwu zgodnie z dyspozycją art. 50537 § 3 k.p.c. (zarządzenie k. 76).

Uzupełniając sprzeciw, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych zaprzeczając roszczeniu co do zasady i podnosząc zarzut nieudowodnienia powództwa, w tym istnienia między stronami stosunku prawnego (sprzeciw k. 80-83).

Pismem z 21.07.2015 r. złożonym na zasadzie art. 207 § 3 i 6 k.p.c. powód złożył kopie łączącej strony umowy ubezpieczenia (pismo powoda k. 89-90). W odpowiedzi na to pismo pozwany przyznał, że zawarł z powodem tę umowę, jednak wynikającą z niej składkę zapłacił w całości. Wskazał, że wskutek pomyłki dwukrotnie zapłacił na rzecz (...) S.A. kwotę 18.132 zł wynikającą z faktury VAT (...) a księgowości obu stron uzgodniły zaliczenie tej nadpłaty między innymi na poczet wierzytelności dochodzonej w niniejszym postępowaniu (pismo pozwanego k. 94-99). Na te twierdzenia pozwanego, powód odpowiedział pismem z 5 października 2015 r. wskazując, iż nadpłatę faktury nr (...) zaksięgował na dalsze składki wynikające z umów ubezpieczenia, których dotyczyła ta faktura (pismo powoda, k. 107-108).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

29 września 2010 r. powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, Autocasco, następstw nieszczęśliwych wypadków kierowcy i pasażerów, A. Polska/ (...) (ubezpieczenie flot) o numerze polisy (...). Składka płatna była w czterech ratach 15 października 2010 r., 15 stycznia 2011 r., 15 kwietnia 2011 r. i 15 lipca 2011 r. Powód zapłacił pierwszą ratę.

Dowód: okoliczności niesporne, polisa, k.90, wydruk potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego, k. 27.

27 października 2010 r. (...) S.A. wystawiło pozwanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 18.132 zł. brutto obejmującą składki na ubezpieczenia OC, AC i (...) wynikające z umów ubezpieczenia o numerach od (...) do (...). Faktura ta nie obejmowała umowy, z której świadczenie jest przedmiotem niniejszej sprawy. Pozwany omyłkowo dwukrotnie spełnił świadczenie opisane na wyżej wymienionej fakturze – 1 września 2011 r. i 19 grudnia 2011 r.

Dowody: okoliczność niesporna, faktura VAT nr (...) z zestawieniem k.96-97, wyciąg z konta pozwanego k. 98-99.

Już po dokonaniu drugiej wpłaty, pracownik księgowości pozwanego M. K. zorientowała się w dokonanej nadpłacie i skontaktowała się z pracownikami pozwanego uzgodniła, że nadpłata będzie zaliczona m.in. na poczet polisy, z której składka jest przedmiotem niniejszego postępowania.

Dowód: zeznania świadka M. K., k. 121-122, zeznania pozwanego na rozprawie z 11 marca 2016 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił opierając się na bezspornych twierdzeniach stron mając na względzie dyspozycje przepisu art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c., dokumentach i wydrukach załączonych do akt sprawy. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności wydruków złożonych przez strony, mimo iż nie zostały one poświadczone przez notariusza ani występującego w sprawie profesjonalnego pełnomocnika. Okoliczności wynikające z tych dokumentów nie były jednak przez strony kwestionowane i nie stanowiły sporu pomiędzy stronami. Sąd dopuścił dowody zgłoszone przez powoda w dalszych pismach następujących po pozwie oraz pozwanego w dalszych pismach następujących po sprzeciwie, jako że dowody te – z dokumentów i wydruków – ich przeprowadzenie nie powodowało zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. K. oraz pozwanego i ustalił, iż po dokonaniu omyłkowej drugiej zapłaty świadczenia opisanego na fakturę (...), świadek M. K. uzgodniła z bliżej niesprecyzowanymi pracownikami powoda zaliczenie tamtej nadpłaty na poczet roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu. Co prawda, świadek M. K. ani pozwany nie wskazali precyzyjnego numeru polisy, jednak świadek K. wskazała, iż chodziło o polisę kończącą się na numer 125 – tak jak polisa będąca przedmiotem niniejszego postępowania. Uwzględniając zasady doświadczenia życiowego, w tym trudności jakie zwykle wywołuje przywołanie z pamięci długich numerów, a także fakt iż w przypadku wszystkich polis wspomnianych w niniejszym postępowaniu różnica dotyczy wyłącznie dwóch ostatnich cyfr, zdaniem sądu było to wystarczające dla uznania, iż chodzi o polisę nr (...).

Zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Na podstawie art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Dlatego też Sąd uznał za prawdziwe te twierdzenia stron, które nie były sporne między stronami, a także te załączone do akt dokumenty, których autentyczność nie była kwestionowana.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Spór pomiędzy stronami nie dotyczył całościowego stanu rozliczeń pomiędzy stronami, lecz sposobu zarachowania dokonanych przez pozwanego wpłat. Nie uległo bowiem wątpliwości, iż pozwany dokonał dwukrotnej zapłaty należności wynikającej z faktury nr (...), ani też to, że stronami w chwili dokonywania drugi raz zapłaty z tytułu tej

faktury istniało kilka długów pozwanego względem powoda. Spór koncentrował się na tym, czy nadpłata ta umorzyła dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie powoda.

Zgodnie z art. 451 k.c. dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. Jeżeli dłużnik nie wskazał, który z kilku długów chce zaspokoić, a przyjął pokwitowanie, w którym wierzyciel zaliczył otrzymane świadczenie na poczet jednego z tych długów, dłużnik nie może już żądać zaliczenia na poczet innego długu. W braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych - na poczet najdawniej wymagalnego.

Powyższe oznacza, iż uprawnienie do złożenia oświadczenia dotyczącego zaliczenia świadczenia przysługuje najpierw dłużnikowi, jeżeli jednak ten przy spełnianiu świadczenia nie wskaże, który dług chce zaspokoić, uprawnienie to przechodzi na wierzyciela. Jeżeli jednak i on niełoży odpowiedniego oświadczenia spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych - na poczet najdawniej wymagalnego.

Sąd Rejonowy podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku 16 stycznia 2015 r. (sygn.. akt III CZP 1/14, L.), iż „z art. 451 k.c. wynika, że gdy dłużnik ma kilka długów głównych, to ma prawo wyboru, który z nich zaspokoić, przy czym oświadczenie w tym przedmiocie powinien złożyć w chwili spełnienia świadczenia. W braku takiego oświadczenia dłużnika, z dokonania zaliczenia może skorzystać wierzyciel, przy czym tym wyborem dłużnik nie jest związany dopóty, dopóki nie przyjmie wystawionego pokwitowania, wierzyciel może bowiem wskazać dług, na rzecz którego świadczenie zostanie zarachowane tylko przez wydanie pokwitowania. Próba więc skorzystania przez wierzyciela z uprawnienia przewidzianego w art. 451 § 2 k.c. ponownie uprawnia dłużnika, tj. daje mu możliwość skutecznego wskazania długu, który chciałby zaspokoić, niemniej dłużnik jest uprawniony tego dokonać tylko niezwłocznie po otrzymaniu pokwitowania. Niedokonanie wyboru przez dłużnika w chwili realizacji świadczenia i bierność wierzyciela w kwestii zarachowania nie uprawnia już dłużnika do dokonywania w dalszym ciągu wyboru, na poczet którego długu chce zaliczyć swoje świadczenie. Za nieuzasadnioną należy uznać interpretację, według której dłużnik może złożyć oświadczenie o zarachowaniu w dowolnym terminie, gdyż prawo do zarachowania dłużnika i wierzyciela jest ograniczone w czasie, co wynika bezpośrednio z treści art. 451 § 3 k.c.”, czy w wyroku z 7 kwietnia 2005 r. (II CK 582/04, L.), zgodnie z którym „przepis art. 451 k.c. stwarza możliwość dokonania wyboru, który dług ma być zaspokojony w pierwszej kolejności dłużnikowi (art. 451 § 1 k.c.), z zastrzeżeniem, że dłużnik powinien wskazać dług, który chce zaspokoić przy spełnieniu świadczenia. W braku oświadczenia dłużnika z uprawnienia tego rodzaju może skorzystać wierzyciel (art. 451 § 2 k.c.) , przy czym dłużnik sposobem wyboru dokonany przez wierzyciela nie jest związany, dopóki nie przyjmie pokwitowania wystawionego przez wierzyciela. Próba skorzystania przez wierzyciela z uprawnienia przewidzianego w art. 451 § 2 k.c. otwiera zatem dłużnikowi ponownie możliwość wskazania długu, który on chciałby zaspokoić . Treść art. 451 § 2 k.c. nie pozwala natomiast przyjąć, że bierność wierzyciela, który mógłby skorzystać z uprawnienia przewidzianego w tym przepisie, lecz tego nie czyni powoduje, że dłużnik może nadal dokonywać wyboru, na poczet którego długu chce zaliczyć swoje świadczenie”.

W niniejszej sprawie kluczowe jest zatem ustalenie, czy pozwany, jako dłużnik, złożył odpowiednie oświadczenie w terminie wynikającym z art. 451 § 1 k.c., tzn. przy spełnieniu świadczenia, że chce by nadpłatę zaliczyć na poczet określonego długu.

Pozwany *expressis verbis* takiego oświadczenia nie dokonał. Na opisie przelewu bankowego z 19 grudnia 2011 r. – jedynym miejscu, gdzie pozwany wypowiedział się co do tego, jaki dług zamierza zaspokoić – wskazał „f-rę (...)”, co należy interpretować, jako fakturę VAT nr (...). Ponieważ w chwili dokonywania tej płatności dług wynikający z tej faktury już został zaspokojony, powyższy opis nie może zostać uznany za skuteczne oświadczenie o zarachowaniu.

W związku z tym należy przyjąć, że pozwany nie złożył w terminie oświadczenia o zarachowaniu. Również i powód nie dokonał takiego zarachowania, jako że nie wystawił pozwanemu pokwitowania. Powód nie wykazał także by w

inny sposób poinformował powoda o sposobie zaliczenia nadpłaty. Nie miały dla zachowania znaczenia również późniejsze ustalenia pomiędzy księgowościami powoda i pozwanego. Trzeba bowiem zauważyć, że nastąpiły one już bowiem po upływie terminu z art. 451 § 1 k.c. i nie znalazły swojego wyrazu w pokwitowaniu, o którym mowa w art. 451 § 2 k.c. W związku z tym – niezależnie od kwestii umocowania osób dokonujących tych ustaleń do składania oświadczeń woli w imieniu stron – nie sposób jest uznać, by były one skuteczne. Oznacza to więc, że w tej sytuacji zastosowanie znalazła dyspozycja art. 451 § 3 k.c., nakazująca zaliczyć nadpłatę przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych - na poczet najdawniej wymagalnego.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ciężar wykazania spełnienia świadczenia spoczywa zatem na dłużniku (por. K. Z., komentarz do art. 462 k.c. [w:] E. G., P. M. (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, W. 2016, Nb. 1, R. M., komentarz do art. 462 k.c. [w:] K. O. (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, t. 2., W. 2013, Nb. 1, W. P., komentarz do art. 462 k.c. [w:] K. P. (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, t. 2, W. 2015, Nb 1 Dowodem spełnienia świadczenia jest pokwitowanie wierzyciela, którego dłużnik może zgodnie z art. 462 § 1 k.c. zawsze żądać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 czerwca 1964 r. III CR 100/64, OSNCP 1965, poz. 3, nr 46, wyrok Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2007 r. II PK 95/07, L., wyrok Sądu Najwyższego z 4 czerwca 2014 r. II CSK 460/13, L. czy wyrok Sądu apelacyjnego w Katowicach z 10 czerwca 2014 r. I ACa 180/14, L.), choć oczywiście dłużnik może wykazywać to, że spełnił świadczenie także w inny sposób.

W niniejszej sprawie pozwany wykazywał fakt spełnienia świadczenia wyłącznie poprzez odwołanie się do ustaleń dokonanych pomiędzy pracownikami księgowości obu stron, które – jak wyjaśniono wyżej – nie mogły wywrzeć jakiegokolwiek skutku prawnego. Zarazem pozwany nie wykazywał w inny sposób spełnił świadczenie, w szczególności poprzez udowodnienie, że w związku z dyspozycją art. 451 § 3 k.c. nadpłata faktury (...) powinna zostać zaliczona na poczet roszczeń dochodzonych przez powoda w niniejszym powództwie. Ponieważ powód tej okoliczności nie wykazał a to na nim spoczywał ciężar wykazania jej zajścia, należało przyjąć że nie wykazał on że wierzytelność nie istnieje (została zaspokojona). Zgodnie więc z dyspozycją art. 6 k.c. to pozwanego obciążały negatywne konsekwencje niepowodzenia takiego dowodu.

Na marginesie należy jedynie zauważyć, iż możliwa jest także inna interpretacja oświadczenia zawartego przy przelewie z 19 grudnia 2011 r. Można bowiem przyjąć, iż pozwany wskazując jako podstawę fakturę nr (...) miał na myśli to, że jego wolą jest zaspokojenie wszelkich zobowiązań wynikających ze stosunków prawnych (umów ubezpieczenia), których ta faktura dotyczyła. Oznaczałoby to, że dokonaną nadpłatę należało zaliczyć nie zgodnie z dyspozycją art. 451 § 3 k.c., lecz na kolejne raty składek wynikających z umów ubezpieczenia wyszczególnionych w zestawieniu do tej faktury. Taka interpretacja prowadzi jednak do tego samego wniosku, iż ponowna zapłata faktury nr (...) nie doprowadziła do zaspokojenia dochodzonej w niniejszej sprawie wierzytelności (...) S.A. Umowa ubezpieczenia, z której wierzytelności dochodzi w niniejszym postępowaniu powód nie była objęta fakturą nr (...) i nie została wymieniona w zestawieniu do niej. Przyjmując powyższej zaprezentowany tok rozumowania należałoby wskazać, że nadpłata dokonana przez powoda zaspokoiła kolejne raty składek wynikających z umów wymienionych w zestawieniu do faktury nr (...). Taki sposób zachowania nadpłaty przedstawił zresztą powód w toku niniejszej sprawy.

Mając więc na uwadze, że pozwany nie wykazał, by doszło do spełnienia dochodzonego w niniejszej sprawie długu poprzez zachowanie powtórnego, omyłkowego, spełnienia świadczenia z tytułu faktury nr (...), należało uznać powództwo za zasadne i orzec, jak w punkcie I niniejszego wyroku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął mając na uwadze dyspozycje art. 98 § 1 i 2 k.p.c. Pozwany przegrał niniejsze postępowanie w całości, a zatem na niego Sąd włożył obowiązek zwrotu kosztów postępowania powodowi. Na koszty te składa się jedynie opłata sądowa od pozwu w wysokości 30 zł., jako że powód nie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika i nie wykazał poniesienia innych kosztów, o których mowa w art. 98 § 2 k.p.c., tj. kosztów przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie.

W związku z powyższym Sąd orzekł, jak w punkcie II wyroku.